

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 15 listopada 2013 roku Sąd Rejonowy w Kutnie IV Wydział Pracy oddalił powództwo A. W. (1) skierowane przeciwko Zespołowi Szkół (...) w P. o uchylenie kary porządkowej upomnienia (pkt 1 wyroku) oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego pozwanego (pkt 2).

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Powódka jest zatrudniona u pozwanego na stanowisku nauczyciela mianowanego języka angielskiego. Oświadczeniem z dnia 31 stycznia 2013 roku na powódkę została nałożona kara porządkowa upomnienia w związku z nieprzestrzeganiem ustalonego porządku pracy polegającego na niewykonaniu poleceń służbowych przełożonego w wyniku niewłaściwego działania w dniu 26 stycznia 2013 roku. Od powyższej kary powódka wniosła sprzeciw pismem z dnia 5 lutego 2013 roku wskazując, iż nie naruszyła porządku pracy jak również w sposób ścisły przedstawiła swoją oceną merytoryczną zdarzenia, które uzasadniało nałożenie kary a związanego z przebiegiem imprezy studniówkowej. Pismem z dnia 11 lutego 2013 roku pracodawca nie uwzględnił sprzeciwu powódki. Kara porządkowa nagany została nałożona za zmianę tekstu kabaretu przygotowywanego na studniówkę, co stanowiło naruszenie zasad wobec L. U. (1) jako współpracownika i jako przełożonego pełniącego obowiązki wicedyrektora szkoły. L. U. (1) była wychowawcą klasy, która przygotowywała studniówkę w tym kabaret w ubiegłym roku szkolnym. Włączyła się w przygotowanie programu kabaretu, który wzbudzał emocje w pozwanej placówce informując powódkę, iż będzie współautorem tekstów kabaretu. Przygotowała jeden z tekstów kabaretu dotyczących osoby starosty (...). Powódka w trakcie przygotować zażartowała, iż zna inny ewentualny tekst dotyczący tej osoby. L. U. zdecydowanie wskazała aby powódka nie zmieniała tekstu. W trakcie przebiegu studniówki okazało się, iż powódka zmieniła tekst kabaretu nie informując o tym jej autora L. U. (1) a ponadto przekazując publiczności za pośrednictwem uczniów, iż autorem tekstu była właśnie wicedyrektor szkoły. W rezultacie sytuacji L. U. złożyła rezygnację z funkcji wicedyrektora szkoły. Powódka nie zawiadomiła L. U. o zmianie tekstu uważając zmiany w tym zakresie przygotowane przez uczniów za nieistotne. Cała sytuacja będąca przyczyną nałożenia na nią kary porządkowej była przedmiotem rady pedagogicznej w poniedziałek 28 stycznia 2013 roku po studniówce gdzie zarówno powódka jak i L. U. przedstawiały swój punkt widzenia.

W ocenie Sądu Rejonowego zebrany w sprawie materiał dowodowy nie budził wątpliwości i nie był kwestionowany przez strony postępowania albowiem spór dotyczył oceny prawnej zaistniałego stanu faktycznego a nie rozbieżności w ocenie dowodów zebranych w toku postępowania.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy zważył, że powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu

Sąd podniósł, iż zgodnie z art. 108 § 1 k.p. za nieprzestrzeganie przez pracownika ustalonego porządku, regulaminu pracy, przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy oraz przepisów przeciwpożarowych pracodawca może stosować: karę upomnienia lub karę nagany.

Przesłankami odpowiedzialności porządkowej jest wina pracownika i bezprawność jego zachowania. Jest oczywiste, że przekroczenie tych reguł musi być zawinione, jednakże zważyć należy, że nie istnieje norma wyłączająca możliwość ukarania - jeśli czyn był dokonany nieumyślnie. Naruszenie określonych obowiązków pracowniczych podlega zatem karze porządkowej zarówno w przypadku przypisania pracownikowi winy umyślnej jak i nieumyślnej. O winie umyślnej można mówić zarówno wtedy, gdy pracownik ma bezpośredni zamiar naruszenia obowiązku, jak i wtedy, gdy, przewidując możliwość naruszenia obowiązku, na to się godzi (zamiar ewentualny). Natomiast nieumyślność polega na niedołożeniu przez pracownika wymaganej sumienności i staranności. Mówiąc w tym przypadku o stopniach winy, należy wyróżnić niedbalstwo i lekkomyślność. Niedbalstwo ma miejsce, gdy pracownik nie przewiduje możliwości naruszenia obowiązków, choć powinien i może to przewidzieć. Natomiast lekkomyślność odnosi się do przypadków, gdy pracownik przewiduje możliwość naruszenia swych obowiązków, lecz bezpodstawnie przypuszcza,

że tego uniknie. Z kolei bezprawność należy oceniać przez pryzmat, obowiązujących przepisów, ale także przez prawnie skuteczne polecenia przełożonych.

Kara nie może być zastosowana po upływie 2 tygodni od powzięcia wiadomości o naruszeniu obowiązku pracowniczego i po upływie 3 miesięcy od dopuszczenia się tego naruszenia. Kara może być zastosowana tylko po uprzednim wysłuchaniu pracownika. (art. 109 § 1-2 k.p.). Przy stosowaniu kary pracodawca powinien wziąć pod uwagę w szczególności rodzaj naruszonych obowiązków pracowniczych, stopień winy pracownika i jego dotychczasowy stosunek do pracy (art. 111 k.p.).

W ocenie Sądu Rejonowego nałożona na powódkę kara porządkowa jest prawidłowa pod względem formalnym. Pracodawca poinformował powódkę o przyczynie nałożenia kary porządkowej zaś powódka знаła jej merytoryczne podłoże. Sąd miał oczywiście na uwadze pewną lakoniczność wskazanej w samym oświadczeniu z dnia 31 stycznia 2013 roku przyczyny nałożenia kary, która odwołuje się do niewykonania polecenia służbowego, naruszenia organizacji pracy jak również sytuacji z dnia 26 stycznia 2013 roku. Nie ulega jednak wątpliwości, iż temat zdarzeń z dnia 26 stycznia 2013 roku był przedmiotem obrad rady pedagogicznej 28 stycznia a więc bezpośrednio po zdarzeniu. Powódka przedstawiała swoje motywy działania podobnie jak L. U. (1). O wiedzy powódki co do merytorycznej przyczyny nałożenia kary może świadczyć nie tylko sformułowanie pozwu i jego uzasadnienia ale również treść sprzeciwu z dnia 5 lutego 2013 roku, z którego wynika, iż powódka posiadała wiedzę co było przyczyną nałożenia kary upomnienia. W ocenie Sądu okoliczności wskazane powyżej uzasadniają twierdzenie, iż pomimo lakoniczności samego pisemnego oświadczenia powódka znała podstawy nałożenia na nią kary, co pozwoliło jej na merytoryczną obronę w toku niniejszego procesu.

Sąd Rejonowy zważył, że okoliczności faktyczne sprawy również przemawiają za uznaniem nałożonej kary za prawidłową. Powódka w trakcie przygotowań do studniówki zmieniła tekst przygotowany wcześniej przez wicedyrektora L. U. (1) pomimo jej zastrzeżenia co do zakazu jakichkolwiek zmian w tym zakresie (użycie słów „ani mi się ważyć”), nie poinformowała o zmianie autora tekstu jak również poinformowała obecnych na studniówce, iż autorem tekstu (zmienionego) jest właśnie L. U.. W ocenie Sądu sytuacja taka z pewnością postawiła wicedyrektora szkoły w niezręcznej sytuacji wobec nie tylko samych gości (w tym osoby, której tekst dotyczył) ale również uczniów. Powódka pozwalając na zmianę tekstu naruszyła nie tylko pewien rodzaj praw autorskich ale również przekazała uczniom, iż zmiany takie są możliwe niejako w tajemnicy przed jego autorem i wyłącznie w celu dobrej zabawy oraz poddając się niejako pomysłom samej młodzieży. W powyższy sposób doszło nie tylko do naruszenia wydanego polecenia co do przygotowywanego tekstu, ale również do naruszenia zasad współpracy pomiędzy dwoma nauczycielami, postawienia jednego z nich w niekorzystnym świetle wskazując wobec publiczności, iż jest on autorem tekstu, który przygotował ale w innej wersji. W ocenie Sądu meriti zachowanie powódki było zatem nie tylko sprzeczne z wydanym poleceniem bezpośredniego przełożonego, ale również naruszeniem norm współzycia społecznego wobec współpracownika. Powódka naruszyła zatem normy art. 100 § 1 oraz § 2 p. 6 k.p.. Zachowanie powódki miało swoje skutki związane z rezygnacją L. U. (1) z funkcji wicedyrektora szkoły jak również omówieniem tematu w obecności innych nauczycieli na radzie pedagogicznej.

Kierując się powyższym Sąd Rejonowy uznał, iż pracodawca miał podstawy do zastosowania kary porządkowej w związku ze zdarzeniem z dnia 26 stycznia 2013 roku. Zdaniem Sądu o rodzaju nałożonej kary decyduje samodzielnie zakład pracy. Biorąc pod uwagę rodzaj naruszonych obowiązków, lekkomyślność powódki w ich naruszeniu oraz powstałe skutki uznać należało, iż zastosowanie kary upomnienia było również prawidłowe.

W związku z powyższym wniesione powództwo jako bezzasadne podlegało oddaleniu w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z §12 ust. 1 p. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. nr 163 poz. 1348 z zm.) zasądając na rzecz pozwanego kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe orzeczenie w całości zaskarżył pełnomocnik powódki.

Zaskarżonemu wyrokowi apelujący zarzucił sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału w sprawie, wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania – poprzez niesłuszne uznanie, iż wystąpiły okoliczności uzasadniające ukaranie powódki karą porządkową nagany.

Z uwagi na powyższe skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 6 lutego 2014 roku strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył co następuje.

Apelacja strony powodowej pozbawiona jest uzasadnionych podstaw i jako taka nie zasługuje na uwzględnienie.

Zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego jest prawidłowy i znajduje oparcie zarówno w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, jak i obowiązujących przepisach prawa.

Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, dokonał analizy zebranych dowodów, nie naruszając zasady ich swobodnej oceny i w oparciu o nie zasadnie ustalił stan faktyczny sprawy.

Sąd Okręgowy w pełni aprobuje ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je jako własne. Podziela również wywody prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie znajdując żadnych podstaw do jego uchylecia.

Zwrócić należy uwagę, że apelacja nie czyni zadość wymogom skuteczności tego środka odwoławczego. Zarzucając naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c., skarżący nie wykazał bowiem na czym miało polegać naruszenie wymienionego przepisu. Brak konkretnych zarzutów w tej materii sprawia, że Sąd drugiej instancji nie miał możliwości dokonania oceny, czy w rzeczywistości doszło do jakichkolwiek naruszeń, skoro skarżący ograniczył się jedynie do przywołania tego artykułu.

Z uzasadnienia apelacji wywieść natomiast należy, że twierdzenia skarżącego sprowadzają się do zarzutu naruszenia prawa materialnego tj. art. 110 k.p. Przepis ten stanowi, że o zastosowanej karze pracodawca zawiadamia pracownika na piśmie, wskazując rodzaj naruszenia obowiązków pracowniczych i datę dopuszczenia się przez pracownika tego naruszenia oraz informując go o prawie zgłoszenia sprzeciwu i terminie jego wniesienia. Odpis zawiadomienia składa się do akt osobowych pracownika.

Cytowany przepis zawiera określenie koniecznych elementów treści pisma, za pośrednictwem którego pracodawca zawiadamia pracownika o zastosowanej wobec niego karze porządkowej. W zawiadomieniu o ukaraniu pracownik obowiązkowo powinien zostać poinformowany o rodzaju naruszonych obowiązków pracowniczych, dacie dopuszczenia się tego naruszenia oraz o prawie zgłoszenia sprzeciwu i terminie jego wniesienia. Pojęcie: "rodzaj naruszenia obowiązków pracowniczych" należy rozumieć jako wskazanie skonkretyzowanego naruszenia obowiązku lub obowiązków (zachowanie pracownika) stanowiącego przesłankę wymierzenia kary. W formule "rodzaju naruszenia" mieści się nie tylko wskazanie czynu, którego pracownik się dopuścił, ale również wymaganie określenia wagi (stopnia winy), ciężaru czy stopnia naruszenia obowiązków pracowniczych (por. uzasadnienie wyr. SN z 17.2.1999 r., I PKN 580/98, OSNAPiUS 2000, Nr 7, poz. 264 z aprobowaną glosą T. Kuczyńskiego, OSP 2000, Nr 11, poz. 153). Powinien więc pracodawca określić czyn, którego pracownik się dopuścił, ocenić jego postępowanie w kategoriach rodzaju i stopnia winy w ramach spektrum: nacechowane złą wolą zawinione postępowanie lub najłżejsza postać winy nieumyślnej (culpa levissima) oraz ocenić, czy obowiązek, który pracodawca naruszył, należy zakwalifikować do kategorii podstawowych czy innych obowiązków spoczywających na pracowniku.

Analizując w kontekście powyższego treść pisma zawiadamiającego o ukaraniu powódki karą upomnienia uznać należy, że wszystkie niezbędne warunki - do jej zastosowania - zostały spełnione. Pracodawca wskazał w jakim dniu doszło do przedmiotowego zdarzenia, określił rodzaj zawinienia oraz jaki obowiązek pracownicy został naruszony. Jedyne braki były w przedmiotowym piśmie precyzyjnego opisanie zdarzenia z dnia 26 stycznia 2013 roku. Jednak nie było to uchybienie na tyle istotne, aby prowadziło do podważenia oceny prawidłowości nałożonej kary upomnienia. Zauważyć bowiem należy, że zdarzenie z dnia 26 stycznia 2013 roku było przedmiotem obrad rady pedagogicznej w dniu 28 stycznia 2013 roku, w trakcie której zarówno powódka, jak i L. U. (1) przedstawiały swoje stanowisko w sprawie konkretnego zdarzenia. Podobnie w pozwie i sprzeciwie z dnia 5 lutego 2013 roku powódka odnosi się do konkretnego zdarzenia. Zatem, pomimo mało precyzyjnego ujęcia przez pracodawcę sposobu naruszenia ustalonego porządku i dyscypliny pracy powódka знаła przyczyny zastosowania przewidzianego Kodeksem pracy – art. 108 § 1 środka dyscyplinującego. Powyższe okoliczności – wbrew wywodom apelacji - potwierdzają, że A. W. (1) posiadała wiedzę jakie konkretnie jej zachowanie doprowadziło do podjęcia przez pracodawcę decyzji o nałożeniu kary upomnienia. To zaś oznacza, że przedmiotowe pismo spełniało niezbędne wymogi. Zastosowana zaś kara upomnienia – od strony formalnej - czyniła zadość wymogom stawianym przez przepisy ustawy.

Ponadto – wbrew wywodom apelacji – także okoliczności faktyczne niniejszej sprawy uprawniały pracodawcę do nałożenia kary upomnienia. Zauważyć należy, że powódka stara się marginalizować swój udział w „poprawianiu” tekstu przygotowanego przez wicedyrektor Zespołu Szkół, zaś zakaz przełożonego dokonywania zmian w tekście pojmując jako cenzurę. Jest to jednak teza nie zasługująca w żadnej mierze na aprobatę. Świadczy jedynie o linii obrony przyjętej dla uniknięcia odpowiedzialności dyscyplinarnej za naganne zachowanie wobec przełożonej. Istotnym było to, że powódka dokonała zmian w tekście sporządzonym przez inną osobę tj. wicedyrektora pomimo jednoznacznego zastrzeżenia, aby tego nie czyniła. Zakładając nawet, że zmian w tekście dokonali - jak sugeruje skarżąca - uczniowie, nie sposób nie przyjąć, że powódka jako opiekun kabaretu znała ostateczną wersję tekstu przygotowanego do oficjalnego zaprezentowania w czasie występu. Oznacza to, że zaaprobowała zmiany wprowadzone przez uczniów i godziła się, aby ten element programu artystycznego miał nowy kształt, nie uzgodniony na dodatek z autorem tekstu pierwotnego. W tej sytuacji nie ma zatem wątpliwości, że to powódka ostatecznie odpowiadała za dokonane zmiany niezależnie od tego, kto w rzeczywistości był ich inspiratorem. Ponadto, pomimo dokonania tych zmian A. W. o nowym tekście nie powiadomiła jego autora. Natomiast uczestniczącym w studniówce gościom przekazała informację, że zaprezentowany tekst w całości jest autorstwa L. U.. Oznacza to powódka zignorowała polecenie przełożonej, a nadto publicznie przypisała autorstwo poprawek wicedyrektor. W tej sytuacji zdaniem Sądu Okręgowego prawidłowo uznał Sąd Rejonowy, że zachowanie powódki było nie tylko sprzeczne z wydanym poleceniem bezpośredniego przełożonego, ale również naruszało normy współzycia społecznego wobec współpracownika.

W związku z uzasadnionym należało uznać przyjęcie przez Sąd meriti, że powódka miała świadomość niezgodności z prawem własnego działania.

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowej interpretacji wskazanych norm prawnych, a poczynione ustalenia i wysnute wnioski są w pełni logiczne i spójne. Z tych też względów brak jest podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku. Sąd drugiej instancji zważył więc, iż zaskarżone rozstrzygnięcie w świetle zgromadzonego materiału dowodowego było oczywiście uzasadnione.

Mając na uwadze powyższe i na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił apelację, jako bezzasadną.

Przewodnicząca Sędziowie